

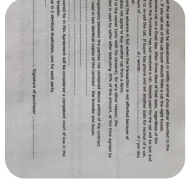
# Koronki – Sanah

Koronki mej sukieneczki  
Dotykać chcesz  
Chciałbyś je mieć  
Od takich panów ja stronię  
Tacy już nie  
Nie bawią mnie  
Ulica miotam się  
Wylewam łezki me  
Tak jak kurz  
Starłam ciebie już  
Jak z powieki tusz  
Nadzieje miałam a  
Zabrałeś co się da  
Słabo mi  
Za minione dni  
Tyle dałabym  
Odejdź a będziemy kwita  
Pozostanie twoja świta  
A jeżeli ktoś zapyta  
Ja odpowiem nie znam typa  
Wolę olać ciebie chyba  
Choć sumienie się odzywa  
Już nie będę twoją damą  
Wielu w ogień pójdzie za mną  
Nigdy już nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
Sorry ja nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
X2  
Mój miły już jest po balu  
Słodkie jak bez  
Słówka weź  
Dziś wiem, że nie było szału  
Szkoda mi też  
Łez itp  
Ulica miotam się

Wylewam łezki me  
Tak jak kurz  
Starłam ciebie już  
Jak z powieki tusz  
Nadzieje miałam a  
Zabrałeś co się da  
Słabo mi  
Za minione dni  
Tyle dałabym  
Odejdź a będziemy kwita  
Pozostanie twoja świta  
A jeżeli ktoś zapyta  
Ja odpowiem nie znam typa  
Wolę olać ciebie chyba  
Choć sumienie się odzywa  
Już nie będę twoją damą  
Wielu w ogień pójdzie za mną  
Nigdy już nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
Sorry ja nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
X2

Widzę, że panna ta  
Chce ci uśmiechy słać  
A tych perełek mych  
Nie będzie chciał już nikt  
Widzę, że panna ta  
Chce ci uśmiechy słać  
A tych perełek mych  
Nie będzie chciał już nikt  
Odejdź a będziemy kwita  
Pozostanie twoja świta  
A jeżeli ktoś zapyta  
Ja odpowiem nie znam typa  
Wolę olać ciebie chyba  
Choć sumienie się odzywa  
Już nie będę twoją damą  
Wielu w ogień pójdzie za mną  
Nigdy już nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja

Sorry ja nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja  
Sorry ja nie będę twoja  
Nigdy już nie będę twoja



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych